

Sygn. akt: II AKa 542/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Jolanta Śpiechowicz
Sędziowie	SSA Małgorzata Niementowska SSO del. Iwona Hyła (spr.)
Protokolant	Magdalena Baryła

przy udziale **Prokuratora Prok. Apel. Dariusza Wiory**

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2013 roku sprawy

K. S. s. M. i J.

ur. (...) w K.

oskarżonego z art. 280 § 2 k.k., art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k., 245 k.k.

na skutek apelacji obrońcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 8 października 2012 roku, sygn. akt. V K 144/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że na mocy art. 60 § 1 i § 6 pkt 2 k.k. łagodzi orzeczoną wobec oskarżonego K. S. karę pozbawienia wolności do lat 2 (dwóch);
2. uchyla rozstrzygnięcie o karze łącznej zawarte w punkcie 4 wyroku w stosunku do oskarżonego K. S. i na mocy art. 91 § 2 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. orzeka wobec tego oskarżonego nową karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności zaliczając na jej poczet na mocy art. 63 § 1 k.k. okres tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 24 marca 2012 roku do dnia 8 lutego 2013 roku;
3. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
4. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Katowicach) na rzecz adwokata M. P. – Kancelaria Adwokacka w K. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23% podatku VAT tytułem nieopłaconych kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu K. S. w postępowaniu odwoławczym;

5. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt II AKa 542/12

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach, wyrokiem z dnia 8 października 2012 r. w sprawie o sygn. akt V K 144/12 uznał oskarżonego K. S. za winnego popełnienia następujących przestępstw:

- ciągu przestępstw z art. 280 § 2 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. polegającego na tym, że w dniu 24 marca 2012 r. w K., wspólnie i w porozumieniu, posługując się niebezpiecznym przedmiotem w postaci noża usiłowali dokonać i dokonali rozboju na osobach Ł. O. i M. Z. w ten sposób, że w dniu 24 marca 2012 r. w K. przy ulicy (...), działając wspólnie i w porozumieniu z A. J., posługując się niebezpiecznym przedmiotem w postaci noża, po uprzednim skierowaniu wobec Ł. O. groźby natychmiastowego użycia przemocy, usiłowali zabrać w celu przywłaszczenia należący do pokrzywdzonego telefon komórkowy marki N. (...) o wartości 650 złotych, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na ucieczkę pokrzywdzonego oraz w dniu 24 marca 2012 r. w K. przy ulicy (...), działając wspólnie i w porozumieniu z A. J., posługując się niebezpiecznym przedmiotem w postaci noża, po uprzednim doprowadzeniu M. Z. do stanu bezbronności oraz skierowaniu wobec niego groźby natychmiastowego użycia przemocy, dokonali zaboru w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego marki I. (...) oraz słuchawek o łącznej wartości 2850 złotych na szkodę M. Z. i za powyższy ciąg przestępstw Sąd Okręgowy skazał K. S. na karę 3 lat pozbawienia wolności,

- z art. 245 k.k. polegającego na tym, że w dniu 24 marca 2012 r. w K. przy ulicy (...) użył groźby bezprawnej w celu wywarcia wpływu na świadka M. Z., któremu groził pozbawieniem życia w przypadku zgłoszenia faktu zaboru telefonu komórkowego i słuchawek policji i za to, na mocy art. 245 k.k. skazał K. S. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Następnie na mocy art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. i art. 91 § 2 k.k. w miejsce orzeczonych kar jednostkowych pozbawienia wolności Sąd Okręgowy wymierzył karę łączną 3 lat pozbawienia wolności i zaliczył na jej poczet na mocy art. 63 § 1 k.k. okres tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 24 marca 2012 r. do dnia 8 października 2012 r. Nadto na mocy art. 46 § 1 k.k. orzekł środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody na rzecz M. Z. poprzez zapłatę solidarnie ze skazanym A. J. kwoty 350 złotych. Na mocy art. 231 § 1 k.k. orzekł o złożeniu zatrzymanego w sprawie noża do depozytu sądowego Sądu Okręgowego w Katowicach, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu wynagrodzenie za świadczenie pomocy prawnej na rzecz K. S. i zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych.

Apelację wniósł obrońca oskarżonego i zarzucił wyrokowi:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia a mianowicie:

a) naruszenie art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie w sposób wybiórczy oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego z naruszeniem zasady obiektywizmu i zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego co przejawia się w uznaniu za wiarygodne zeznań pokrzywdzonego Ł. O. dotyczących żądania przez oskarżonych wydania przez pokrzywdzonego telefonu oraz zastraszenia go przyłożeniem do jego brzucha noża, a następnie podjęcia za nim pościgu, w oparciu o założenie, że pokrzywdzony Ł. O. nie miał powodu uciekać przed oskarżonymi, gdyby Ci chcieli od niego wyłączyć papierosa podczas gdy sytuacja, w której pokrzywdzony został jedynie zaczepiony przez oskarżonych mogła wywołać u niego przekonanie, że za chwilę padnie ofiarą rozboju i wpłynąć na podjęcie przez niego decyzji o ucieczce; uznanie za wiarygodne zeznań pokrzywdzonego M. Z. w zakresie dotyczącym kierowania wobec niego przez oskarżonych gróźb pozbawienia życia podczas gdy zasady doświadczenia życiowego pozwalają na powzięcie wątpliwości co do tego, czy zeznania pokrzywdzonego w tym zakresie nie były wynikiem strachu wywołanego zdarzeniem i chęcią „wyolbrzymienia” jego przebiegu, a nadto są sprzeczne ze spójnym opisem przebiegu zdarzenia przedstawionym przez obu oskarżonych na rozprawie; uznaniu za niewiarygodne zeznań oskarżonych w zakresie dotyczącym tego, który z oskarżonych trzymał w ręce nóż podczas

rozboju na osobie M. Z. tylko dlatego, że uzasadniali to próbą ochrony oskarżonego K. S. przed tymczasowym aresztowaniem, podczas gdy mając na uwadze fakt młodego wieku oskarżonego K. S. i jego warunki osobiste, rozumowanie oskarżonych w zakresie składanych wyjaśnień było w pełni racjonalne i logiczne,

b) naruszenie art.424 pkt 1 k.p.k. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu powodów uznania przez Sąd oskarżonego za osobę wysoce zdemoralizowaną, jak również nie wskazania przez Sąd dowodów wskazujących, że dotychczasowy tryb życia oskarżonego przemawia za wymierzeniem mu bezwzględnej kary pozbawienia wolności; niewskazanie w uzasadnieniu przyczyn uznania, że oskarżony K. S., jako sprawca młodociany nie zasługuje na skorzystanie z dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia mający wpływ na treść wyroku a polegający na przyjęciu, że:

a) oskarżony K. S. wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym A. J. popełnił przestępstwo usiłowania rozboju na osobie Ł. O., tj. przestępstwa z art. 13§ 1 kk. w zw. z art. 280 § 2 kk., podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności spójny opis przebiegu zdarzenia przedstawiony przez oskarżonych na rozprawie, nie pozwala na wysunięcie takiego wniosku;

b) oskarżony K. S. wspólnie i w porozumieniu oskarżonym A. J. użył wobec M. Z. groźby bezprawnej pozbawienia życia w przypadku zgłoszenia faktu zaboru telefonu t. przestępstwa z art. 245 kk., podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności spójny opis przebiegu zdarzenia przedstawiony przez oskarżonych na rozprawie, nie pozwala na wysunięcie takiego wniosku;

c) oskarżony K. S. wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym A. J. przyłożyli pokrzywdzonemu nóż do brzucha podczas gdy takie ustalenia poparte są wyłącznie dowodem z zeznań pokrzywdzonego, co jest sprzeczne ze spójnym opisem przebiegu zdarzenia przedstawionym przez obu oskarżonych na rozprawie;

d) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu przez Sąd, że w stosunku do oskarżonego K. S., jako sprawcy młodocianego nie zachodzą przesłanki uzasadniające zastosowanie wobec oskarżonego instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary i wymierzenia kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania albowiem w ocenie Sądu jest on osobą wysoce zdemoralizowaną, o warunkach osobistych i trybie życia przed popełnieniem przestępstwa przesłanek o niemożności zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary i konieczności wymierzenia oskarżonemu bezwzględnej kary pozbawienia wolności jako jedynej kary mogącej odnieść skutek wychowawczy, podczas gdy okoliczności dotyczące osoby oskarżonego wynikające z zebranego w sprawie materiału dowodowego, nadto przyznanie się do rozboju na M. Z., pozwalają wysnuć zgola odmienny wniosek w zakresie warunków osobistych oskarżonego uzasadniający zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary i wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zaskarżonego orzeczenia poprzez uznanie oskarżonego K. S. za winnego jedynie popełnienia przestępstwa rozboju na M. Z. tj. przestępstwa z art. 280 § 2 k.p.k. i zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary oraz wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, uniewinnienie oskarżonego od zarzutu usiłowania popełnienia przestępstwa rozboju na osobie Ł. O. tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.p.k. w związku z art. 280 § 2 k.p.k., uniewinnienie oskarżonego od zarzutu popełnienia przestępstwa przemocy wobec świadka M. Z., tj. przestępstwa z art. 245 k.k. Ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Z ostrożności procesowej, w przypadku uznania oskarżonego za winnego popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów, skarżący zarzucił wyrokowi rażąca niewspółmierność kary łącznej wymierzonej oskarżonemu będącą wynikiem nie zastosowania wobec oskarżonego, będącego sprawcą młodocianym, instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary i w związku z powyższym wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez wymierzenie

oskarżonemu kary łącznej pozbawienia wolności warunkowym zawieszeniem jej wykonania przy zastosowaniu instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie, lecz wyłącznie w części dotyczącej zarzutu błędnych ustaleń faktycznych w zakresie dotyczącym stwierdzenia przez Sąd Okręgowy braku podstaw do zastosowania wobec K. S. instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary pozbawienia wolności orzeczonej za zbrodnie usiłowania i dokonania rozboju. W pozostałym zakresie zarzuty postawione zaskarżonemu wyrokowi okazały się w sposób oczywisty bezzasadne.

Nie ma racji skarżący, gdy zarzuca obrazę przepisów postępowania, a to art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. mającą rzekomo wynikać z niewłaściwej oceny dowodów, dokonanej w sposób wybiórczy i sprzeczny z zasadami określonymi w treści art. 7 k.p.k. Wbrew wywodom skarżącego, Sąd Apelacyjny w pełni podziela analizę dowodów, zwłaszcza w zakresie wyjaśnień oskarżonych i zeznań pokrzywdzonych przeprowadzoną przez Sąd I instancji. W przeciwieństwie do labilnych i niekonsekwentnych wyjaśnień składanych w toku postępowania zarówno przez A. J. jak i K. S., zeznania obydwu pokrzywdzonych były stanowcze, konkretne i niezmienne. Obaj oskarżeni jedynie częściowo przyznali się do stawianych im zarzutów. Wielokrotnie przesłuchiwani, korzystali z prawa do składania wyjaśnień, lecz ich treść ulegała istotnym modyfikacjom w zależności od etapu postępowania. Były to różnice znaczące, dotyczące osoby, która miała się posługiwać nożem w trakcie rozboju dokonanego na osobie Z., identyfikacji niebezpiecznego narzędzia, jak i charakteru i przebiegu zdarzeń. W tych okolicznościach słusznie Sąd I instancji odmówił w zasadniczej części wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonych, powołując się trafnie na ich niekonsekwencje, brak logiki i wzajemne sprzeczności. O ile oskarżeni tuż po zatrzymaniu opisali przebieg zdarzeń w sposób zbliżony do zeznań pokrzywdzonych, to z upływem czasu wyjaśnienia te ulegały zasadniczej modyfikacji, w zależności od układu procesowego i – co można stwierdzić z dużą pewnością pomimo izolacji w warunkach zakładu karnego – możliwości wspólnego ustalenia najkorzystniejszej dla oskarżonych linii obrony. Wykazane wyżej okoliczności zasadnie dostrzegł Sąd Okręgowy i słusznie odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonych składanym na późniejszym etapie postępowania. W przeciwieństwie do tej części materiału dowodowego, zeznania obydwu pokrzywdzonych trafnie ocenione zostały jako szczerze, obiektywne i stanowcze. Prawdłowo zaakcentował Sąd Okręgowy, że zarówno M. Z., jak i Ł. O. przekonująco i konsekwentnie opisali przebieg zajścia, nie mając żadnych wątpliwości co do sprawców rozboju, ich wzajemnej roli i poszczególnych czynności, jakie wykonywali oraz treści wypowiedzianych przez nich żądań. Szczególną uwagę zwrócił Sąd Okręgowy na fakt, że obaj pokrzywdzeni nie znali się wcześniej, a jednak opisali niemal tożsamą metodę działania oskarżonych przy usiłowaniu dokonania i dokonaniu rozboju z użyciem noża. W każdym przypadku to oskarżony J. zaczepiał pokrzywdzonych pytając o papierosa, a następnie domagał się wydania telefonu komórkowego przykładając jednocześnie nóż do brzucha ofiar. S. stał obok pokrzywdzonych, przy czym w wypadku pokrzywdzonego Z. aktywnie uczestniczył w dokonywaniu rabunku. Słuszne jest także stwierdzenie, że ta powtarzalność zastosowanych metod wskazuje w sposób jednoznaczny, że sprawcy umówili się wcześniej co do sposobu, w jaki dokonają poszczególnych przestępstw. Wobec tak jednoznacznych i pewnych, podtrzymanych na rozprawie głównej zeznań pokrzywdzonych, nie można mieć jakichkolwiek wątpliwości co do zasadności dania wiary ich zeznaniom, a odmówieniu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonych.

Niezasadne są także twierdzenia zawarte w apelacji, że pokrzywdzony Ł. O. miał w istocie powód, aby uciekać przed oskarżonymi, albowiem poproszony o papierosa, widząc oskarżonych - a przede wszystkim rodzaj noszonego przez nich ubioru - mógł bezpodstawnie przypuszczać, że może paść ofiarą rozboju, w sytuacji gdy sprawcy mieli prosić go wyłącznie o papierosa. Krócej rzecz ujmując, pokrzywdzony – według twierdzeń obrońcy – przestraszył się sytuacji, która nie miała mieć miejsca, albowiem oskarżeni nie żądali wydania telefonu i nie przystawili mu do brzucha noża. Kwestię tę w logiczny i przekonujący sposób interpretuje Sąd I instancji uznając, że pokrzywdzony absolutnie nie miał powodów, aby uciekać już w chwili zadania pytania o papierosa, albowiem sam ubiór sprawców, czy też ich wygląd, nie mogły w żadnym wypadku sugerować, aby w dalszej kolejności miało dojść do żądania wydania telefonu. Byłoby to sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, zwłaszcza jeśli zważyć, że zdarzenie miało miejsce w godzinach rannych, gdy było jasno, a lokalizacja zdarzenia to centrum miasta, a nie odludna dzielnica. Gdyby w istocie sprawcy chcieli od Ł. O. wyłącznie papierosa, pokrzywdzony nie byłby ścigany przez jednego z oskarżonych, gdy uciekał

z miejsca zajścia. Podobnie niezasadne jest kwestionowanie twierdzeń pokrzywdzonego przy użyciu argumentacji sprowadzającej się do tego, że złożył on zawiadomienie o przestępstwie w kilka godzin później, a nie bezpośrednio po zajściu. Z faktu tego nie sposób logicznie wyprowadzić takiego wniosku, jak czyni to skarżący. Pokrzywdzony, wracając od kolegi zauważył, że w miejscu gdzie doszło do usiłowania dokonania na jego szkodę rozboju, znajduje się monitoring i to wzmocniło jego postanowienie o zawiadomieniu policji, nie był bowiem pewien – jak należy podejrzewać – czy jego zawiadomienie w sytuacji, gdy nie było innych świadków zdarzenia będzie skuteczne. Upewniwszy się jednak, że na budynku salonu samochodowego znajduje się kamera, która mogła zarejestrować przebieg zdarzenia i sylwetki sprawców, zdecydował o złożeniu zawiadomienia. Jest to zgodne z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, zatem po raz kolejny stwierdzić należy, że wersja przebiegu zdarzenia lansowana przez oskarżonych nie znajduje swego potwierdzenia w żadnym z pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie.

Jeśli idzie o dokonanie rozboju na osobie M. Z., to i w tym zakresie wątpliwości budzić nie może, że wersja pokrzywdzonego o tym, że to A. J. miał w ręku nóż i posługiwał się nim, nie może zostać w żaden rozsądny sposób zakwestionowana. Ponadto, zarzut ten postawiony został wbrew kierunkowi zaskarżenia i zdaje się zmierzać do wykazania, że to oskarżony S. nożem się posługiwał, a przecież ustalenie takie byłoby bez wątpienia niekorzystne dla oskarżonego.

Skarżący zarzuca także, że Sąd I instancji miał błędnie ustalić, że oskarżony S. dopuścił się również występku z art. 245 k.k. Zarzut ten okazał się być nieskuteczny, a odwołać się i w tym wypadku należy do konsekwentnych zeznań pokrzywdzonego, które pozwoliły na dokonanie ustaleń faktycznych, z których wynika w sposób niewątpliwy sprawstwo oskarżonego. Podkreślić po raz kolejny wypada, że wyjaśnienia oskarżonych, w których zaprzeczają, aby mieli przy użyciu noża wypowiadać groźby pozbawienia życia w wypadku, gdy pokrzywdzony złoży zawiadomienie na policji, są jedynie nieudolną próbą uniknięcia przez nich odpowiedzialności karnej. Pokrzywdzony nie znał wcześniej sprawców, nie był z nimi skonfliktowany, nie istniały zatem żadne powody, dla których miały ich bezpodstawnie pomawiać o popełnienia przestępstwa. Stąd jego zeznania, które były i w tej mierze konsekwentne oraz stanowcze, należało uznać za wiarygodne.

Nie można także uznać zasadności zarzutu obrazy art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., Sąd Okręgowy sposób wnikliwy i wyczerpujący przedstawił motywy swego rozstrzygnięcia, a przede wszystkim powody, dla których poszczególne fakty uznał za udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach oraz dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych.

Jak już wyżej wskazano, apelacja obrońcy oskarżonego okazała się zasadna w jednej kwestii, a mianowicie dotyczącej błędnych ustaleń faktycznych w przedmiocie braku podstaw do zastosowania wobec K. S. nadzwyczajnego złagodzenia kary w odniesieniu do zbrodni rozboju i usiłowania jego dokonania. W tej mierze Sąd I instancji przyjął, że sprawca działał w warunkach ciągu przestępstw i orzekł jedną karę 3 lat pozbawienia wolności. Tak wymierzona kara, a więc w dolnej granicy ustawowego zagrożenia, okazała się być jednak surowa w stopniu niewspółmiernym, zarówno do stopnia społecznej szkodliwości popełnionych przez oskarżonego przestępstw, jak i jego zawinięcia. Sytuacja K. S. jest bowiem wyjątkowa i nietypowa. Stopień zawartości bezprawia, którego odzwierciedleniem ma być wymierzona kara, nie uzasadnia wymiaru kary nawet w wysokości równej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, stąd też Sąd Apelacyjny uznał za zasadne zastosowanie dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary wymierzonej za ciąg przestępstw z art. 280 § 2 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k.

Nie umniejszając wagi okoliczności obciążających wskazanych przez Sąd Okręgowy, należało wziąć pod uwagę, że czyny oskarżonego ograniczyły się do groźby użycia przemocy, pokrzywdzeni nie odnieśli żadnych obrażeń ciała, a wartość skradzionego w rozboju mienia wynosiła wprawdzie ponad 2 tysiące złotych, lecz wynikała ona ze znacznej wartości skradzionego telefonu, a szkoda ta została w przeważającej części naprawiona. Nie mniej istotny jest także fakt, że rola oskarżonego K. S. sprowadzała się do zasadniczo biernej obecności w czasie popełnienia przypisanych czynów, poza wypadkiem, gdy zdjął z szyi Z. słuchawki do telefonu. Opisane okoliczności, przy uwzględnieniu dotychczasowego trybu życia oskarżonego (niekaralność, trudne warunki bytowe i rodzinne, status osoby młodocianej), dają podstawę do stwierdzenia, że zachodzi przypadek określony przepisem art. 60 § 1 k.k. Należy zgodzić się z poglądami, że stosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary wobec młodocianych nie

jest jakąś automatyczną regułą, lecz wchodzi w grę tylko wtedy, gdy w ocenie sądu jest to uzasadnione celami wychowawczymi, a względ na współmierność kary do stopnia winy i społecznej szkodliwości popełnionego czynu nie stoi na przeszkodzie nadzwyczajnemu jej złagodzeniu. Oskarżony K. S. przypisanych mu czynów dopuścił jeszcze przed ukończeniem osiemnastego roku życia, stąd też wywodzić należy, że względy wychowawcze przemawiają za tym, aby w jego przypadku zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary. Widoczne są w jego przypadku znaczne zaniedbania wychowawcze, co w sposób bezsporny wynika z wywiadu przeprowadzonego przez kuratora, natomiast zdecydowanie nie można zaaprobować poglądu wyrażonego przez Sąd I instancji, że argumentem za wymierzeniem wobec oskarżonego surowej kary ma być fakt, że zamieszkuje i przebywa w środowisku zdemoralizowanym, a jego rodzeństwo odbywało, bądź aktualnie odbywa karę w warunkach zakładu karnego. Nie są to okoliczności związane ściśle z osobą oskarżonego, z jego właściwościami, cechami jego osobowości, a wręcz przeciwnie, są to niekorzystne uwarunkowania środowiskowe, które nie mogą mieć żadnego znaczenia podczas rozważań nad wymiarem kary.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd Apelacyjny złagodził - na mocy art. 60 § 1 i § 6 pkt 2 k.k. - karę orzeczoną wobec oskarżonego do 2 lat pozbawienia wolności uznając, że będzie dla oskarżonego wystarczającą nauką i dolegliwością oraz wdroży do przestrzegania porządku prawnego w przyszłości, a jednocześnie w społecznym odczuciu, kara ta oceniona winna być jako sprawiedliwa. Na poczet nowo orzeczonej kary, zaliczono oskarżonemu, na mocy art. 63 § 1 k.k., okres tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 24 marca 2012 r. do dnia 8 lutego 2013 r.

Zmieniono także rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 4, w zakresie podstawy prawnej orzeczenia o karze łącznej. Zbędne i niewłaściwe było przywołanie art. 85 k.k. obok prawidłowo wskazanego przepisu art. 91 § 2 k.k., który stanowi samodzielną podstawę orzeczenia o karze łącznej min. w przypadku jej orzekania w sytuacji, kiedy sprawca w warunkach określonych w art. 85 k.k. popełnia dwa lub więcej ciągów przestępstw określonych w art. 91 § 1 k.k. lub ciąg przestępstw oraz inne przestępstwo. Prawidłowo Sąd I instancji winien oprzeć swoje rozstrzygnięcie wyłącznie na podstawie art. 91 § 2 k.k., ewentualnie przywołać także art. 86 § 1 k.k. określający granice wymiaru kary łącznej (choć według niektórych poglądów, przywołanie tej normy byłoby zbędne). Sąd Okręgowy przypisał oskarżonemu – jak już wyżej wskazano – ciąg przestępstw oraz jedno przestępstwo, zatem był zobligowany do wymierzenia kary łącznej wyłącznie na podstawie art. 91 § 2 k.k., ewentualnie w zw. z art. 86 § 1 k.k. Z tego względu konieczne stało się wyeliminowanie z podstawy prawnej wymiaru kary łącznej pozbawienia wolności art. 85 k.k.

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok jako słuszny utrzymano w mocy, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany w zakresie winy, jak i kary, bądź też do jego uchylenia.

O kosztach za postępowanie odwoławcze orzeczono po myśli art. 624 § 1 k.p.k., zwalniając oskarżonego K. S. od ich ponoszenia z uwagi na jego trudną sytuację majątkową i perspektywę odbywania kary pozbawienia wolności. Z uwagi na to, że oskarżony był reprezentowany w postępowaniu odwoławczym przez obrońcę wyznaczonego z urzędu, należało przyznać od Skarbu Państwa wynagrodzenie za nieopłaconą pomoc prawną na rzecz adwokata M. P., w wysokości 738 złotych, wliczając w to należny podatek VAT.